Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, PIĄTEK 27 LUTEGO 1948 ROKU | Nr 57 (711)

Panu Bidault pod rozwagę

Minister Bidault, przemawiając na posiedzeniu klubu korespondentów anglo - amerykańskich, zaatakował w ostrych słowach nowy rząd Czechosłowacji.

„Rude Pravo" odpowiadając ministrowi Bidault, pisze m. in.: „Podczas kryzysu politycznego w Czechosłowacji nie przelano ani jednej kropli krwi, podczas gdy francusko-niemiecka legia cudzoziemska przelewa co dzień strumienie krwi ludności Vietnamu i Afryki Północnej, a przeciwko robotnikom, strajkującym dla poprawy swej stopy życiowej, rzuca się zmotoryzowane oddziały a nawet artylerie i uczestników strajku ostrzeliwuje się z karabinów maszynowych".

Wyrażając dalej opinie, że uprawiając propagandę antyczechosłowacką reakcja zachodnio-europejska chce zamaskować londyńskie rozmowy w sprawie Trizonii, dziennik pisze dalej: „W istocie rzeczy kapitulacja Francji w obliczu żądań imperializmu amerykańskiego, który, tworząc zjednoczone Niemcy zachodnie zagraża bezpieczeństwu sąsiadów Niemiec i pokojowi światowemu, jest nowym Monachium — układem anglo - amerykańsko-niemieckim, tym razem kosztem Francji".

Truman czy Wallace?

Głosy amerykańskie o szansach wyborczych w głosowaniu listopadowym

Jeden z największych dzienników nowojorskich „New York Times", powołując się na informacje swych korespondentów w różnych częściach Stanów Zjednoczonych, przyznaje, że zwycięstwo kandydata z ramienia partii robotniczej Isacsona podczas niedawnych wyborów uzupełniających do Kongresu w New Yorku stało się dodatkowym bodźcem do prowadzenia kampanii wyborczej NA RZECZ WALLACE'A. Gazeta pisze, że ruch, zmierzający do utworzenia trzeciej partii nabrał dostatecznej siły, aby uczynić wiel ce problematycznym zwycięstwo Trumana w tak ważnych stanach jak Michigan, Illinois, Pensylwania i Kalifornia w czasie wyborów prezydenckich w listopadzie.

Korespondent „New York Times" donosi ze stanu Michigan, że jeżli Vandenberg będzie kandydatem republikańskim na prezydenta to Truman otrzyma nawet w stanie Michigan MNIEJ GŁOSOW NIŻ WALLACE.

Korespondent „New York Times" donosi z Saint Louis o znacznym poparciu Wallace'a zwłaszcza ze strony Murzynów.

W Kalifornii ruch na rzecz utworzenia trzeciej partii spotyka się również ze zdecydowanym poparciem o czym świadczy fakt, że przeszło 464 tysiące wyborców podpisało petycję, domagającą się wystawienia nazwiska Wallace'a na liście wyborczej w stanie Kalifornia.

Jak zaznacza „New York Times" zwolennicy Wallace'a w stanie Illinois oświadczają, iż siły ruchu, zmierzającego do utworzenia trzeciej partii przechodzą ich oczekiwania, ponieważ wielu robotników przemysłowych, kolejarzy i inni zaczynają tworzyć komitety celem poparcia kandydatury Wallace'a. „Obiektywni sprawozdawcy" przyznają, że Wallace zyska silne poparcie ze strony tych wyborców w dzielnicach Chicago, gdzie zazwyczaj popierano demokratów. Fakty świadczą o rosnącej sile ruchu na rzecz Wallace'a i wywołują WZRASTAJĄCE ZANIEPOKOJENIE w szeregach partii demokratycznej i republikańskiej, szczególnie wśród demokratów, którzy obawiają się, że znaczna liczba wyborców przejdzie do obozu Wallace'a.

Sprawozdawca „Daily Mirror" pisze, że „zwycięstwo sił Wallace'a w wyborach uzupełniających w jednym z okręgów wyborczych miasta New York przeraziło leaderów demokratycznych i doprowadziło do stanu wrzenia ukrytą niechęć demokratów do Trumana".

Niektórzy leaderzy partii demokratycznej doszli do wniosku, że partia demokratyczna NIE MOŻE ODNIEŚĆ ZWYCIĘSTWA w wyborach, wysuwając kandydaturę Trumana i uważa, że konieczne jest znalezienie jakiegoś innego kandydata. Sprawozdawca twierdzi, że nawet tacy ludzie, jak były leader demokratyczny w Senacie Barckley oraz były przewodniczący Izby Reprezentantów Reyberne, zaczynają występować przeciw Trumanowi.

Nowy etap rozwoju

Republiki Czechosłowackiej. — Lud manifestuje swą radość

Korespondent Reutera donosi z Pragi, że na wieść o utworzeniu nowego rządu w Czechosłowacji zapanowała wielka radość. Ludność demonstrowała na ulicach Pragi. Po ogłoszeniu listy nowego rządu rozgłośnia praska podała komunikat stwierdzający, iż od tej chwili Czechosłowacja otrzymała rząd ludowy, rząd prawdziwie demokratyczny.

Elementy reakcyjne zostały z życia państwowego wyeliminowane. W rządzie Czechosłowacji nie zasiądą już nigdy zdrajcy i kraj może spokojnie kroczyć ku pomyślności i socjalizmowi.

Rada Miejska Bratislavy zażądała zawieszenia nietykalności poselskiej b. wicepremiera Ursiniego, oskarżonego o zdradę tajemnic państwowych.

Spiskowców — pod klucz!

Organy bezpieczeństwa w Czechosłowacji ujawniły kilka grup spiskowców, które wchodziły w skład jednej organizacji, przygotowującej spiski i uprawiającej szpiegostwo. W Słowacji udział w spiskach brało kilka wysoko postawionych osobistości.

Śledztwo wykazało, że spiskowcy byli w kontakcie z generalnymi konsulatami 2 państw obcych.

Rumunia i Polska

podpiszą umowę o współpracy kulturalnej. — Premier Groza w Warszawie

W dniu wczorajszym przybyła do Warszawy delegacja rządu rumuńskiego z premierem Grozą i ministrem spraw zagranicznych Anną Pauker na czele.

Podczas powitania na dworcu Głównym, premier Groza wygłosił przemówienie, w którym przekazał braterskie pozdrowienia narodu rumuńskiego, rządu ludowej republiki Rumunii i swoje własne dla narodu polskiego i rządu R. P.

W dalszym ciągu swego powitalnego przemówienia premier Groza wyraża w imieniu narodu rumuńskiego podziw dla bohaterskiej postawy Polaków wobec najeźdźcy hitlerowskiego podczas minionej wojny, jak również dla obecnych wyników nad odbudową zniszczonego kraju.

Mówiąc o przeżytych doświadczeniach, które nauczyły oba narody poznawania przyjaciół i wrogów — premier Groza wyraża przeświadczenie, że doświadczenie to musi być wykorzystane dla odbudowy pokoju, wzmocnienia sił demokratycznych i zacieśnienia przyjaznych stosunków między Polską a Rumunią.

Mówiąc o pogłębieniu przyjaźni między miłującymi pokój narodami ze Związkiem Radzieckim na czele, premier Groza stwierdził, że wspólna droga narodów służących idei postępu i pokoju, gwarantuje tym narodom dobrą, spokojną przyszłość.

W czasie pobytu delegacji rumuńskiej w Warszawie, podpisana zostanie umowa o przyjaźni i współpracy kulturalnej między oboma krajami.

Franco zmieni szyld

gdy zechcą tego protektorzy anglosascy. — Pertraktacje w sprawie utworzenia monarchii

Pretendent do tronu hiszpańskiego don Juan przyleciał 9 lutego do Kuby. Krążą wiadomości, że w Havanie ma się on spotkać z prezydentem Stanów Zjednoczonych Trumanem. Zdaniem komentatorów Stany Zjednoczone postanowiły wskrzesić monarchię w Hiszpanii, aby w ten sposób bronić kapitałów amerykańskich zainwestowanych w Hiszpanii, a jednocześnie zyskać jeszcze jedną bazę w basenie morza Śródziemnego.

Jak donosi agencja „United Press", Wielka Brytania gotowa jest poprzeć restaurację monarchii w Hiszpanii pod warunkiem, że Franco zachowa rolę dominującą w „nowym" ustroju.

Dziwny „zbieg okoliczności"

Wrogowie jedności robotniczej

są najgorętszym zwolennikami planu Marshalla. — Dlaczego CGT odrzuciła zaproszenie?

Francuska Powszechna Konfederacja Pracy motywując swoją odmowę uczestniczenia w konferencji związków zawodowych w sprawie planu Marshalla, zwołanej przez brytyjską unię związków zawodowych, oświadczyła, że celem planu Marshalla nie jest odbudowa gospodarcza Europy, lecz panowanie imperializmu amerykańskiego nad światem.

Następnie Konfederacja podkreśla, że zaproszenie na konferencję otrzymały takie organizacje, których wrogie nastawienie względem Światowej Federacji Pracy zostało stwierdzone, jak np. „Force Ouvriere" i Amerykańska Federacja Pracy, co dowodzi, że organizatorzy konferencji są przeciwnikami jedności robotniczej.

ZSRR i Burma

nawiążą stosunki dyplomatyczne

Niedawno rząd Burmy zwrócił się do rządu radzieckiego z propozycją nawiązania stosunków dyplomatycznych i konsularnych oraz wymiany ambasadorów między Związkiem Radzieckim a Burmą.

Rząd radziecki przyjął tę propozycję.

Co daje Węgrom

podpisana umowa z ZSRR

W wywiadzie udzielonym korespondentowi dziennika „Vilagoscag" prezydent Węgier Soltan Tildy oświadczył, że zawarty w Moskwie układ między Węgrami a Związkiem Radzieckim stanowi podwaliny pokoju.

Dzięki temu układowi naród węgierski zyska pokój i bezpieczeństwo.

71 LAT PRACY

Ukochanie zawodu daje nestorowi robotników łódzkich zdrowie i siły



JÓZEF SZATOLSKI
ma za sobą 71 lat pracy zawodowej.

Nasze miasto kominów i wrzecion poszczycić się może jedynym bodajże w **Polsce robotnikiem, który w swej pracy zawodowej wytrwał 71 lat!!!**

Od młodości ukochał swój zawód i **jak twierdzi, to właśnie utrzymuje go w pełni sił duchowych i fizycznych.**

Jest to, niewątpliwie, **nestor polskiego świata pracy.** Nazywają go Ulmanem, ale właściwe jego nazwisko brzmi inaczej.

— Pochodzę z rodziny Szatolskich i pracę zarobkową rozpocząłem, jako 9-cioletni chłopiec. **Wytrwałem przy warsztacie pracy 71 lat, a obecnie jestem majstrem tkackim.**

— Pamiętam — snuje swe wspomnienia — te czasy, gdy w Łodzi były właściwie tylko dwie ulice: Wólczańska i Piotrkowska, wówczas nazywana Wólką. Od rynku do rynku zabudowana była tylko kilku domkami, no i, rozumie się, była nieoświetlona. A teraz takie wielkie miasto! Rosła na mych oczach jak grzyb po deszczu.

Nasz rekordzista **rozpoczął pracę na ręcznych, jakże jeszcze prymitywnych, warsztatach,** jako chłopak do przerzucania czółenek, a ponieważ był sprytny i pracował dobrze i pilnie, majstrowie uczyli go chętnie. Potem opalał tasiemki i sznurowadła. **Pracę rozpoczął w fabryce Heinzla i wytrwał w niej do 40 roku życia, awansował na tkacza, później na majstra i jest nim przeszło 20 już lat.**

Doczekałem się licznego potomstwa. **Mam 30-tu wnuków. Wychowałem ich przeważnie na włókienników, a wielu z** nich zajmuje dzisiaj poważne stanowiska. Przyczepiło się do mnie nazwisko Ulman, gdyż mieszkałem w dzieciństwie w domach Ulmana, a ponieważ w fabryce nie wiedzieli jak się nazywam, wołano na mnie: „Ten od Ulmana". I tak Ulmanem zostałem. Ale naprawdę nazywam się Józef Szatolski.

71 lat pracy zawodowej! Kto może się porównać w Polsce z nestorem łódzkiego świata pracy?

Sympatycznemu staruszkowi życzymy „brylantowych godów" pracy zawodowej!.

Chciwość i chęć zysku

spowodowały niebezpieczeństwo powszechnego zatrucia

Drugi dzień procesu 13 oskrż. z Koluszek minął na przemówieniu stron.

Prokurator Cybulski w swojej mowie oskarżycielskiej wysunął, iż moralnym sprawcą nieszczęścia jest dyżurny ruchu, Gozdek, którego obowiązkiem było zabezpieczyć uszkodzony wagon z trującym spirytusem — „wagon ze śmiercią".

Chciwość, chęć zysku i nadużycie służbowe — mówił prokurator — połączyło wszystkich oskarżonych, którzy spowodowali niebezpieczeństwo powszechne. Oskarżyciel publiczny żądał przykładnego ukarania winnych.

Jedynie w stosunku do ociemniałego Mospinka i woźnego Ambrozińskiego słowa oskarżenia nie miały tak ostrych akcentów.

Z kolei doszła do głosu obrona w składzie adwokatów: Szczerbińskiego, Deczyńskiego, Kopczyńskiego, Glińskiego, Zajączkowskiego, Grochowskiego, Trzeciakówny, Pawłowskiego, Szczecha i Brzostowskiego.

Obrońcy w gorącej argumentacji zmierzali do zmiany kwalifikacji praw nej przestępstwa, określonego aktem oskarżenia i wykazali, **że nie udowodniono oskarżonym, iż rozprowadzali oni trujący spirytus celem wywołania niebezpieczeństwa powszechnego.** Takiego celu — twierdzi obrona — oskarżeni nie mieli. Skoro mowa jest o niebezpieczeństwie — to polega ono na smutnej pozostałości powojennej, polegającej na tym, że w Polsce za dużo się pije wódki.

Wyrok ogłoszony będzie dzisiaj w południe. (p)

Polski przemysł

na Targach w Brukseli i w Paryżu

Poznań żyje pod znakiem organizacji Międzynarodowych Targów, które, jak już donosiliśmy, odbędą się od 24 kwietnia do 9 maja.

Targi poznańskie będą jednak nie tyl ko krajową manifestacją gospodarczą, przeglądem rozwoju naszej wytwórczości, ale równocześnie, na zlecenie Komi sariatu Rządu dla spraw Wystaw i Targów przygotowują i organizują udziały Polski w Targach Brukselskich (17—28 kwietnia) i w Targach Paryskich (1—17 maja).

Za granicą zaprezentuje swoje ekspo naty polski przemysł węglowy, drzewny, papierniczy, włókienniczy, chemiczny, metalowy, mineralny, spożywczy, fermentacyjny i konserwowy.

Zadanie Międzynarodowych Targów Poznańskich polega na zgromadzeniu eksponatów krajowych i po załatwieniu formalności celnych, wysłaniu ich za granicę.

Przez udział w Międzynarodowych Targach ułatwia się kupcom i przemysłowcom z wielu części świata poznanie polskiej produkcji i możliwości naszego eksportu. Poza bezpośrednimi korzyściami handlowymi, udziały Polski w targach zagranicznych przyczyniają się także do propagandy wśród obcych turystyki w Polsce, zapoznając jednocześ nie cudzoziemców z odbudową naszego kraju.

Międzynarodowe Targi Poznańskie wydały piękny prospekt, oraz afisz z charakterystycznym herbem miasta i sylwetką ratusza. Afisz ten znalazł się już w całej Europie, budząc wszędzie olbrzymie zainteresowanie tegorocznymi Targami. (d)

Nasze listy

KRYSIA ZE ZGIERZA: Nie zawsze możemy Ci obiecać Krysiu, że dostaniesz odpowiedź w takim terminie w jakim się tego spodziewasz. Nie jest to zależne od nas, lecz od tego, w jakiej kolejności na Twój list możemy odpowiedzieć. Sprawy Twoje, tak jak wszyst ko to co piszą do nas nasi Czytelnicy, bardzo nas interesują. Dziękujemy Ci za pozdrowienia.

***

NINA L.: Cała ta historia o której Pani pisze, pozbawiona jest jakichkolwiek podstaw realnych i logicznych. Zresztą, mamy nadzieję, że wyimaginowała sobie Pani to wszystko i że jest Pani na tyle rozsądną, aby zdawać sobie z tego sprawę.

***

ROMEK: Proszę zwrócić się do Wydziału Zdrowia ul. Piotrkowska 113. Niepotrzebnie zupełnie usiłuje Pan tłumaczyć się przed nami. Dla nas, jest Pan tylko człowiekiem chorym, a wszystkie inne sprawy należą do kom petencji lekarza.

***

J. DZ. Z POZNANIA: Powinna Pani zwrócić się w tej sprawie do M. O. Poza tym, jeżeli dzieci współlokatorki mają, jedno 18-cie, a drugie 15-cie lat, to są na tyle dorosłe (chło piec jako 18-letni jest już pełnoletni), że można z nimi bezpośrednio załatwić to wszystko nie czekając na interwencję ich matki, która nie może poświęcać dzieciom więcej czasu i nie ma na nie odpowiedniego wpływu.

* * *

BASIA B. Z ŁODZI: Kochana Basiu, współczujemy Ci bardzo, że nie masz odpowiednich warunków w domu, ale choć dość dużo piszesz nam na ten temat i skarżysz się, wydaje nam się, że niezbyt właściwie oceniasz sytuację. Nie ma w tym nic dziwnego, gdyż jesteś młodą panienką, skłonną trochę do przesady (jak wszyscy młodzi ludzie). Wzajemny stosunek rodziców i dzieci, nie polega przecież tylko na tym, aby rodzice dawali dziecku ze siebie wszystko, a dziecko przyjmowało to jako daninę i nie czuło się do niczego zobowiązane. Czy Ty, mając żal do Matki, że jest dla Ciebie za mało serdeczna, zastanowiłaś się nad tym, że Matka prowdopodobnie o to samo ma żal do Ciebie? Że Ty masz swoje życie szkolne i w organizacji do której należysz, swoje koleżanki i przyjaciółki, swoje sprawy i zainteresowania w których Matka nie bierze udziału, gdyż dzieci nie uważają za stosownie dzielić z nią swych przeżyć? Bardzo wiele Matek pisze do nas, że pragnęłyby stać się dla swych dzieci bliskimi, oddanymi przyjaciółmi, a tymczasem dzieci traktują dom tylko jako miejsce, gdzie przychodzi się jeść i spać, a rodziców jako „dostawców" tego co im jest potrzebne — nic więcej. Czy sądzisz, że gdybyś Ty okazała Matce serce, ona odpowiedziałaby Ci szorstkością? Napewno nie. Spróbuj Basiu zastanowić się nad tym, dlaczego tak się dzieje u Was w domu, a wierzymy, że przyznasz nam słuszność i przekonasz się ile zależy od Ciebie samej i od Twojego postępowania

* * *

ZOFIA ZAGÓRSKA: Z przyjemnością obejrzymy Pani rysunki jeśli ma Pani ochotę nam je przysłać. Narazie nie wiemy o takim zajęciu które by Pani mogło odpowiadać, ale możliwe że się coś znajdzie, wtedy się z Panią skomunikujemy. O przyjaciół i życzliwych ludzi nie jest tak trudno jak Pani pisze. Narazie czuje się Pani niezbyt dobrze w obcym mieście, w którym nie ma Pani nikogo bliskiego, ale przyzwyczai się Pani napewno i polubi Łódź ktróa jest naprawdę kochanym miastem, a jej mieszkańcy mają dobre, gorące serca. Mieliśmy okazję niejednokrotnie się o tym przekonać.

Codzienna nowelka „Expressu"

NASTRÓJ

Rzecz dzieje się nad brzegiem rzeki. W oddali widać sine szczyty Tatr, otulone mgłą. Jest wczesna godzina poranna.

OSOBY:

Pani — około 30 lat.
Pan — około 45 lat.
Młodzieniec — około 25 lat.

PANI, PAN.

Pan: (zaskoczony). Co? Pani tutaj?

Pani: (cokolwiek chłodno). Jak pan widzi!

Pan: O tak wczesnej porze?

Pani: W hotelu był na korytarzu taki hałas, że zbudziłam się już o wpół do siódmej. Wstałam i wyszłam na przechadzkę, by użyć trochę świeżego powietrza.

Pan: Ja co dzień wstaję o tej porze.

Pani: (nie odpowiada).

Pan: Tak rzadko spotykam panią sama.

(pauza).

Pan: Zresztą nie jest chyba wielką sztuką spotkać wdowę samotną...

Pani: Podczas gdy dla młodej wdowy jest niemal sztuką być samotną.

Pan: Czy to ma znaczyć, że mam odejść?

Pani: Tego nie powiedziałam. Ale widzi pan... Jest zimno, niebo jest zachmurzone, ponure... W takim dniu także ludzie są zimni, a ich myśli ponure i chmurne...

Pan: Na taki nastrój jest rada.

Pani: Jaka?

Pan: Należy powiedzieć jakieś gorące słowo. Słowo, które zapala. Wtedy robi się zaraz słonecznie.

Pani: Na przykład?

Pan: Na przykład: „Kocham cię".

(Pauza).

Pani: Jak mam to rozumieć?

Pan: Kocham panią. Tak jest, łaskawa pani! Od dwóch lat ukrywam swe uczucia, ale sądzę, że powinna pani była odczuć moje uwielbienie, ze spojrzeń, z mych słów...

Pani: Co jeszcze ma mi pan do powiedzenia?

Pan: To jest wszystko! Jesteśmy w tej chwili sami, więc pozwolę sobie powtórzyć: Kocham panią! Poważną miłością dojrzałego mężczyzny, którego uczucie nie jest słomianym ogniem...

Pani: Wy mężczyźni jesteście strasznie niemądrzy, a poza tym nieslychanie niezręczni.

Pan: Jak to?

Pani: (zwraca się ku niemu z uśmiechem). Którą mamy teraz godzinę? Siódma rano. Czy pogoda jest dziś piękna? Czy jest słonecznie i miło? Przeciwnie. Powietrze jest ostre, wilgotne, zimne. Powiedziałabym, że otacza mnie atmosfera piwnicy. Przed chwilą dopiero wstałam i jeszcze nie jadłam śniadania. Jestem niewyspana, w złym humorze, woda do mycia była straszliwie zimna. I w tej sytuacji mam przyjąć oświadczyny miłości, która od dwóch lat grzała się na wolnym ogniu. Mam przyjąć wyznanie, które się absolutnie nie nadaje do wspomnianych warunków klimatycznych, lecz do zacisznego, wykwintnie urządzonego buduaru, o liliowym mroku, gdy w piecu wesoło trzaska ogień. Takie wyznania powinny padać w cieplej, miękkiej ciszy... A ta cisza tutaj jest mroźna i twarda... To, co pan przed chwilą uczynił, to było co najmniej niestylowe!

(Pauza).

Pan: Pani ma rację, łaskawa pani. Przyznaję się do błędu taktycznego!

Pani: To mnie cieszy. Przynajmniej nauczył się pan czegoś, co się panu może przydać. Nie wiem, czy pańska próba nie miałaby powodzenia, gdyby ją pan uczynił we właściwej chwili. Niech pan sobie zapamięta: prawdziwą kobietę trzeba zdobywać w odpowiednim momencie. Musi się więc pan strzec na przyszłość, by nie wyznać miłości kobiecie głodnej, zmarzniętej, źle usposobionej.

Pan. (przybity): Dziękuję pani za naukę! Nie wątpię, że skorzystam z niej jeszcze w życiu...

Całuje dłoń pani i odchodzi na lewo. Niemal w tej samej chwili wchodzi z prawej strony młodzieniec.

Pani (rzuca się młodemu człowiekowi na szyję): Nareszcie przyszedłeś! Ach, sam nie wiesz, jak niecierpliwie czekałam na ciebie!

Młodzieniec (całuje ją w rękę): Dzień dobry!

Pani (rozżalona): Dlaczego witasz mnie tak chłodno? Ach, jakże mało znasz się na psychice kobiety! W taki zimny, chmurny, smutny dzień, jak dzisiejszy, tęsknię jeszcze mocniej, niż zawsze, za twoim cieplym słowem i za twoimi pocałunkami! Czy nie czujesz, że taka pogoda jak dzisiejsza robi mnie sentymentalną i romantyczną?... Weź mnie mocniej pod ramię, o, tak! Nareszcie zrozumiałeś mój nastrój!

(Odchodzą, trzymając się za ręce)

WIELKI CZARODZIEJ

na scenie Teatru Powszechnego. — „Omyłka" Bolesława Prusa w przeróbce scenicznej

W związku z wydaniem już po wojnie — „Lalki" — wyczytałem w jakiejś recenzji powiedzenie o „renesansie" Bolesława Prusa.

Określenie to nie jest trafne: „odrodzić się" może tylko coś, co zamarło lub skarlało na jakiś czas — a tymczasem popularność utworów Prusa niedocenionego za życia przez krytyków, wzrasta z roku na rok z zadziwiającą stałością

Na przestrzeni ostatnich siedemdziesięciu lat zmieniło się wiele w literaturze. Jadną klamrę tego okresu stanowią naturaliści, drugą egzystencjonaliści, a w międzyczasie „wykończyło się" wiele głośnych kiedyś „izmów" i literackich sław.

Zmieniły się też w związku z przemianami społecznymi również i gusty czytelników. Jednakże, wszyscy bez wyjątku, czytamy utwory Bolesława Prusa, zastanawiając się nieraz na czym właściwie polega ich czar i wieczna aktualność?.

Prus jest pozytywistą. Głosi konieczność nauki, uznaje mózg, jako instrument wiodący do poznania wszechrzeczy, ale równocześnie, w głębi duszy pozostaje... czarującym romantykiem.

Na nierówności, na krzywdy socjalne, na nędzę swego bliźniego spogląda Prus niby to przez „szkiełko mędrca" — ale pozostaje jednak zimnym obserwatorem, ale do pasjonujących go problemów podchodzi z gorejącym sercem: po ludzku.

I może właśnie dlatego tak bardzo poczytne są i będą zawsze książki romantycznego pozytywisty i uśmiechniętego społecznika; albowiem chociaż zaszło wiele zmian na przestrzeni ostatnich siedemdziesięciu lat, niewiele zmieniła się uczuciowość naszego serca, a dziś więcej, niż kiedykolwiek aktualne są hasła pracy społecznej i walka o postęp, której głosicielem był przez całe swoje życie Prus!

Teatr Powszechny w Łodzi wystawił ostatnio „Omyłkę".

I w tej opowieści, osnutej na tle wypadków z roku 1863 zcierają się — jak zwykle u Prusa — prądy romantyczno - idealistyczne, i pozytywistyczne. Zwycięża pozytywizm. Jednakże jego reprezentant „człowiek z chaty" ginie wskutek fatalnej omyłki — tak, jak umierało tragicznie wielu innych prusowskich bohaterów — pozytywistów, aczkolwiek w końcu zwyciężała zawsze głoszona przez nich ideologia.

„Omyłka" ukazała się na scenie w udanej przeróbce scenicznej Erwina Axera, który uwypuklił zasadniczą ideologię Prusa, zachowując równocześnie drugi, moment zasadniczy: prusowski koloryt.

Dbałość o zachowanie tego kolorytu oraz stylu z epoki Powstania Styczniowego cechuje również posunięcia reżyserii. Że zaś Bolesław Prus jest mistrzem w tworzeniu kapitalnie żywych i plastycznych postaci, skorzystali z tego aktorzy, zestawiając cały szereg charakterystycznych typów, komicznych i dramatycznych, mocnych w wyrazie i pełnych ekspresji.

U. J.

Wyrok w procesie NSZ

spodziewany jest 2-go marca

W końcowej fazie procesu przeciw członkom organizacji OP i NSZ, zeznawali świadkowie, którzy podkreślają zbrodniczą działalność podziemia i współpracę tych organizacji z gestapo i Niemcami. Między innymi są niezbite dowody, że poszczególne grupy NSZ zaopatrywane były przez okupanta w broń i żywność.

Po zamknięciu przewodu sądowego głos zabrał prokurator Szpondrowski. Scharakteryzował on działalność i strukturę przestępczych związków, których członkami byli oskarżeni i doszedł do wniosku, że historia NSZ jest historią zdrady narodowej, historią służby u obcych przeciw własnemu narodowi.

Wskazał on następnie na wspólne cele i drogi zbrodniczych organizacji z niemieckim okupantem, ponieważ interesy NSZ i jego kierownictwa zbiegały się tutaj z interesami hitlerowców.

W zakończeniu swego przemówienia prokurator domaga się jak najsurowszej kary dla wszystkich oskarżonych. Drugi oskarżyciel prok. Dytry przedstawia ocenę politycznej działalności oskarżonych, których współpraca z Niemcami nie była kwestią przypadku.

Wysługiwanie się obcym imperializmom, sojusz z międzynarodową reakcją przeciwko własnemu ludowi, śmiertelna nienawiść do demokracji i postępu — oto prawdziwe oblicze falangi hitlerowskiej słynnego ONR.

Przechodząc do omówienia działalności oskarżonych po wyzwoleniu — prokurator podkreśla, że po powstaniu Polski Demokratycznej teren całego kraju staje się widownią morderstw dokonywanych na działaczach demokratycznych, przedstawicielach władz i Służby Bezpieczeństwa — przez bandy NSZ-u.

I tak, jak w czasie okupacji weszli oni w przymierze z hitlerowskimi Niemcami, tak obecnie w logicznym rozwoju wydarzeń zaprzedali się w służbę obcym imperializmom.

W konkluzji swych wywodów, prokurator na podstawie wyników przewodu sądowego popiera w całej rozciągłości akt oskarżenia i w stosunku do wszystkich oskarżonych wnosi o jak najsurowszy wymiar kary. Wyrok zostanie ogłoszony w dniu 2 marca br.

P. K. P. broni się

przed pasażerami „na gapę"

Min. Komunikacji wprowadziło następujące obostrzenia w opłatach za bilety:

1) Dopłata przy zameldowaniu o nieposiadaniu biletu — 30 zł. (dotychczas 10 zł.).

2) Za wejście na peron bez biletu 50 zł..

3) Za zajęcie miejsca w wagonie z biletem peronowym — 200 zł.

4) Za przejazd bez biletu dziecka w wieku 4 — 10 lat bez zameldowania — 200 zł.

5) Najniższa opłata za przejazd bez biletu bez zameldowania konduktorowi — 200 zł.

Jak z powyższego wynika, uchylanie się od świadczeń za usługi PKP nie opłaca się.

Skazany na śmierć

za mord i grabież

Makabryczna sprawa była wczoraj przedmiotem rozprawy Wydziału Doraźnego S. O.

Na ławie oskarżonych zasiadł 27-letni Mieczysław Łuczak pod zarzutem, iż 19 listopada ub. r. w celu ograbienia Marii Bielawy pozbawił ją życia uderzeniami młotkiem w głowę oraz poderżnięciem gardła. Po dokonaniu tej makabrycznej zbrodni Łuczak zabrał z mieszkania zamordowanej radioaparat, obuwie i odzież.

Zagrabione rzeczy sprzedał na rynku za 15 tysięcy złotych.

Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, iż morderstwa dokonał nie z chęci zysku, lecz... z miłości, gdyż ofiarę swoją kochał, lecz ona nie chciała wyjść za niego za mąż.

Sąd nie dał wiary jego słowom i, przychylając się do wniosku prokuratora Grębeckiego, skazał Łuczaka na karę śmierci.

Rozprawie przewodniczył sędzia Maurer.

Komunikat

Zarząd Łódzki Związku Walki Młodych, urządza w niedzielę dnia 29-go bm. o godzinie 17-ej w lokalu własnym Plac Zwycięstwa 13 **Wieczór Niedzielny** z następującym programem: 1. pogadanka pt. „Kultura Świata Starożytnego", 2. Bogata część artystyczna.

Wstęp bezpłatny.



71)

Na białej polanie, gdzie kiedyś w letnie południe znalazło szczęście dwoje ludzi, spokorniały i zszarzały fioletowe wrzosy. Mróz zwarzył zżółkłe liście brzóz, a zaraz potem nadleciał zimny wiatr, zerwał je z gałęzi i poniósł na zatracenie w chmurny obojętny las: i tak dopełnił się ich ostateczny los...

W ten sam zimny, jesienny dzień, przeznaczenie dopadło i innych...

Dochodziło właśnie południe.

Helena Olęcka miała dziś obiadowy dyżur. Machinalnie poprawiła na ręce swoją cienką, złotą bransoletkę, z którą nie rozstawała się nigdy, a potem podeszła do szafy, ażeby wyjąć płaszcz.

Nagle zapukano do jej drzwi: ostro i natarczywie.

— Kto tam? — nie bez obawy przekręciła w zamku klucz. I cofnęła się — zdumiona — krok w tył.

Nie, nie spodziewała się go w tej chwili!

Znała już na pamięć smak jego pieszczot, które oszałamiały ją i upajały, jednakże nie chciała przekroczyć pewnej granicy, a intuicja mówiła jej, że takie „sam na sam" w jej spokojnym mieszkanku, mogłoby zaprowadzić ich za daleko: lękała się trochę jego czerwonych ust, a jeszcze bardziej... najskrytszych pragnień swojego zakochanego serca.

Nigdy też nie zapraszała go do siebie na górę, a i Olbrzycki, rozumiejąc jej skrupuły, nie nalegał.

Więc cóż, u Boga mogło stać się takiego, że wpadł teraz do niej sam nieproszony?

Helena widzi wyraźnie, że Zbigniew jest zmieniony. Ma na głowie sportową czapkę i wysoko podniesiony kołnierz jesionki. Oczy jego są inne niż zawsze. A i uśmiech (dziewczyna wyczuwa to natychmiast) jest sztuczny.

— Co ci się stało? — spytała niespokojnie, chwyciwszy go za rękę.

On zamknął za sobą drzwi i zdjął czapkę. Poprawił odruchowo rozwichrzone włosy i znów uśmiechnął się blado.

— Wpadłem na chwilę, bo nie mogłem odejść nie pożegnawszy się z tobą.

Zbladła.

— Wyjeżdżasz z Łodzi?

— Nie wyjeżdżam, ale uciekam

Zrozumiała. Serce zatrzymało się w jej piersiach.

— Wsypa?

— Zgadłaś! Wczoraj w nocy były znowu aresztowania. Nakryto kilku naszych. Moja kryjówka, w której ostatnio mieszkałem, została obsadzona przez gestapo. Całe szczęście, że ostrzeżono mnie. Przenocowałem w pustym garażu, a teraz będę musiał zwiewać dalej.

— Najdroższy! — ręce Heleny gładzą jego włosy a ona z chaosu jego szybkich słów wyławia jeden tylko sens: że Zbigniew musi uciekać! I serce jej już teraz przeraziło się na samą myśl o czekającej ją tęsknocie.

Zbigniew Olbrzycki zapala papierosa. Błękitny dymek jak gdyby uspokoił go, bo młody człowiek odzyskuje znowu swój beztroski uśmieszek.

— Właściwie wszystko co robię, to jest wariactwo! Powinienem był jeszcze w nocy zwiać pod Tuszyn, stamtąd do Guberni. Ale czy mogłem odejść, nie pożegnawszy się z tobą?

— A więc kocha mnie! Więc nie jestem mu obojętna — Helena Olęcka jest jednak tylko kobietą, dla której najważniejszą ze wszystkich spraw tego świata jest jej miłość.

Olbrzycki zakaszlał sucho i przesunął chusteczką po ustach. Kaszel jego zabrzmiał sucho i złowróżbnie.

— Zaziębiłeś się? — głos Heleny załamuje się w tkliwej czułości.

— Ach, głupstwo! Wspomniałem ci już, że minionej nocy nie spędziłem wśród puchów...

— Masz może temperaturę?

Raczej zdenerwowała go, niż wzruszyła, jej troskliwość.

— To wszystko nie jest ważne: grożą mi poważniejsze komplikacje, niż małe przeziębienie!

— Są na twoim tropie? Szukają cię? — znów niespokojnie uderzyło jej wierne, kochające serce.

— Tego nie wiem! To zależy od tego co zeznają tamci, których wzięto teraz na śledztwo. Jeśli nikt z nich się nie załamie, może i tym razem ocaleję z pogromu. Na wszelki jednak wypadek muszę zniknąć z Łodzi aż do wyjaśnienia.

— Dokąd chcesz uciekać?

— Powiedziałem ci już, że do Generalnej Guberni.

— Na długo?

— Tego nie wiem! Może na dwa tygodnie, a może na miesiąc? Po prostu dopóki nie oczyści się atmosfera.

— Ale potem masz zamiar wrócić?

— O, tak! Przygnały mnie tutaj pewne cele, a tych nie zrealizowałem jeszcze! — twarde stało się spojrzenie młodego człowieka.

Odrzucił papierosa i znów złagodniała jego twarz.

— Już późno! Wiem, że spieszy ci się do zajęcia! Żegnaj, Heleno! A kiedy wrócę, odnajdę cię: bo przecież wiem, gdzie cię szukać.

Przymknęła oczy i zaraz potem uczuła na swoich wargach jego miękkie, gorące usta, a w głowie lekki zawrót.

— Żegnaj, Helenko! — wypuścił ją z objęć i skierował się w stronę drzwi.

(D. c. n.)

PRZYGODY WICKA i WACKA



WICEK: — Myślałem, że już koniec biedy, a tu nowe zmartwienie! Akurat zachciało się im to właśnie drzewo piłować!



GÓRAL I: — Pon Bucek nom odpuści ze krodniemy ten smerek...
GÓRAL II: — Jo se myślim!.. Cóżby ta w tym mioł, żeby nie?



WICEK: — Precz, złodzieje! Dobro społeczne kradniecie? Zjazd!
GÓRAL I: — Jej!... Coś godo!
GÓRAL II: — Nie fcem słyseć!...



WICEK: — No, wreszcie jestem na ziemi! Żeby mi tak ktoś jeszcze pomógł zezuć te diabły, bo w nich daleko nie zalezę!...

Dwa wyroki śmierci

w procesie przemysłowców hitlerowskich

W dniu wczorajszym ogłoszony został wyrok w sprawie kierowników fabryki zbrojeniowej „Lohmann-Werke" w Pabianicach. W świetle przewodu sądowego potwierdzone zostały w całej rozciągłości zarzuty, objęte aktem oskarżenia w stosunku do wszystkich podsądnych, z wyjątkiem Sternberga.

Wyrokiem Sądu skazani zostali: Sudeck i Kornik — na karę śmierci, Thalenhorst — na 15 lat, Rosenberg na 10 lat, Boecken i Reuter na 8 lat, Schreiber na 5 lat oraz Mundt na 3 lata więzienia.

Sternberg został uniewinniony.

Bronili z urzędu adwokaci: Korkuć, Wołowski, Wróblewski, Steckiewicz, Roszkowski, Dith, Załęski i Brzostowski.

Samobójstwo

Dnia 25 b. m. na stacji kolejowej Łódź - Kaliska rzucił się pod pociąg towarowy Józef Rowecki, zamieszkały przy ul. Czytelniczej nr. 12.

Spod wagonów wydobyto zmasakrowane zwłoki, które zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

Przed Świętem Kobiet

Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet, odbyło się zebranie aktywu kobiecego przy Zarządzie Głównym Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. Odzieżowego.

Uczestniczki zebrania uchwaliły rezolucję, w której przyrzekają m. in.: „Strzec pokoju dla dobra przyszłych pokoleń i przez wydajną pracę przyczynić się do szybkiej odbudowy Ojczyzny i zburzonej stolicy. Powiększyć i uaktywnić szeregi kobiet przez werbowanie do Ligi Kobiet, otoczyć opieką młodzież i dzieci, aby je wychować na zdrowych i dobrych obywateli Polski Ludowej".

Należy podkreślić, że zbliżające się Święto Kobiet ma szczególne znaczenie dla przemysłu konfekcyjnego zatrudniającego przeszło 33 tysiące kobiet, czyli blisko 75 proc. ogólnej liczby pracowników konfekcyjnych.

Gestapowiec przed Sądem

Dziś rozpoczął się proces Willy Zukriegla, znanego na terenie łódzkim funkcjonariusza gestapo, gdzie pełnił rolę tłumacza w latach 1942 — 1945.

Zukriegel został skazany podczas pierwszej rozprawy w S. O. na 10 lat więzienia, jednak na skutek skargi kasacyjnej prokuratora, Sąd Najwyższy wyrok uchylił, wskazując, iż nie zastosowano właściwego artykułu Dekretu o zbrodniarzach wojennych.

Wśród ciążących na Zukrieglu zarzutach, najcięższy jest zarzut, iż przyczynił się do wywiezienia rodziny Wawrzyniaków, studenta Bukały i innych, których losy są nieznane.

Zukriegel ostatnio często był wzywany na świadka w sprawach szeregu konfidentów gestapo (m)

Kapryśna zima

przerwała roboty przygotowawcze do wiosennego sezonu. - 10 Ogródków Jordanowskich powstanie w tym roku w Łodzi

Kapryśna zima tegoroczna spowodowała, że w obliczu ostatnich mrozów Wydział Plantacji Zarządu Miejskiego znalazł się w dość trudnej sytuacji. Roboty przygotowawcze do wiosennego sezonu musiały narazie zostać przerwane, a wielkie zamierzenia odłożone do bardziej sprzyjającej pogody.

Zamierzenia te wyrażają się w tym roku sumą około 40 milionów złotych (o ile kredyty na ten cel zostaną miastu przyznane). Nie wszystkim zapewne wiadomo, że Łódź jest jednym z miast polskich, posiadających największy stan za drzewienia. Ilość drzew bowiem wynosi 46.317 i znajdują się one na przestrzeni 193 kilometrów. Całkowity obszar zieleni miejskiej wynosi 612 ha, to znaczy że na jednego mieszkańca wypada 10 mtr. kw. zieleni. Poza tym, miasto nasze posiada lasów własnych 545 ha, oraz lasów państwowych, administrowanych przez Zarząd Miejski 552 ha.

W samym tylko roku 1947 zadrzewiono 12 ulic 900 drzewami i przedłużono zadrzewienie 6 ulic 300-u drzewami. Ogółem wysadzono 35.500 różnych drzew i krzewów ozdobnych. (Charakterystyczne jest dla przedwojennej gospodarki samorządowej, że w 1939 r. w Łodzi było tylko 37.957 drzew).

W czasie sześcioletniej okupacji Niemcy niszczyli nasz drzewostan i zostawili o kilka tysięcy drzew mniej niż było ich w roku 1939. Hitlerowcy zdewastowali też zupełnie dziecięce ogródki Jordanowskie, których odbudowa i uporządkowanie jest w chwili obecnej jednym z najgłówniejszych planów Wydziału Plantacji.

Między innymi powstać ma w tym roku wzorowy ogródek dziecięcy przy ul. Żeromskiego 26.

Jeżeli spodziewane fundusze zostaną Wydziałowi przyznane, projektuje się urządzenie w Łodzi 10 ogródków dziecięcych przy pomocy Państwowego Urzędu Przysp. Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

Mając na celu korzyść mieszkańców naszego miasta Wydział Plantacji przywiązuje wielką wagę do akcji rozbudowy ogródków działkowych.

Ogródki te, o wymiarach 400 do 500 metrów kw. dzierżawione mogą być przez pracowników dla własnego użytku w ramach jednej kolonii mieszkaniowej.

Opłaty dzierżawne są bardzo niskie i wynoszą miesięcznie kilkadziesiąt złotych.

W Łodzi instytucja ogródków działkowych nie jest jeszcze bardzo popularna. A przecież na działce takiej można uprawiać mnóstwo jarzyn, jak: kartofle, marchew, buraki, pomidory, ogórki i mieć je na swój prywatny użytek właściwie za darmo, gdyż koszt włożony w uprawę ogródka jest minimalny, a korzyść wielka.

Jeśli chodzi o parki i skwery to przede wszystkim Wydział Plantacji zamierza uporządkować skwer przed OKZZ, następnie skwer przy zbiegu ulic Kościuszki i Legionów, oraz park koło Ubezpieczalni Społecznej.

Istnieją w Łodzi parki i zieleńce, które nie podlegają kompetencji Wydziału Plantacji, jak np. park Leonarda, lub park przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Emilii, które do tej pory nie zostały udostępnione szerokim rzeszom mieszkańców.

Wydział Plantacji stara się o włączenie tych parków w zakres swej działalności, ale jak dotąd starania te nie odniosły skutku.

Narazie dokonywane są porządkowe prace w terenie, gdyż wiele tysięcy drzew musi być przyciętych. Praca na pełną parę ruszy jak tylko się ociepli, co powinno wkrótce nastąpić. Przecież za dwa dni marzec! (a)

W walce o handel

Domy Towarowe zwyciężyły bezapelacyjnie

Bitwa o handel zaczęta w roku ubiegłym toczy się dalej. Mamy w kraju już przeszło 50 Domów Towarowych, w tym, dwa przed kilku dniami otworzone w naszym mieście.

Jak dotąd, spełniają one wszystkie warunki, które sprawiają, że tak są popularne wśród ludności pracującej: dobry gatunek towarów, niskie ceny, duży wybór i... współzawodnictwo pracowników i pracowników PDT w uprzejmości i sprawnym, szybkim obsługiwaniu klientów.

Aż miło coś kupić u sympatycznie uśmiechniętej ekspedientki w granatowym, jedwabnym fartuchu z białym kołnierzykiem, (sprzedawcy także się bardzo uprzejmie uśmiechają!) przyjemnie obserwować jak to wszystko sprawnie i dobrze idzie.

Przy tym, przez cały czas nadawane płyty pomagają czekać gdy trzeba, bez zniecierpliwienia, a raczej w miłym nastroju.

Toteż frekwencja jest stale ogromna, gdyż ludność wychodzi zadowolona z dokonywanych zakupów i atmosfery panującej w PDT, gdzie nikt nie robi klientowi „łaski" (jak to się niestety dzieje w niektórych sklepach łódzkich). (l)

WĘGIEL i KOKS

dla przem. prywatnego — za pośrednictwem Zrzeszeń Branżowych

Węgiel i koks na cele przemysłowe, przydzielany był do tej pory odbiorcom zużywającym miesięcznie mniej niż jeden wagon, przez oddziały CZPPW.

Węgiel ten pochodził ze specjalnego kontyngentu, którym administrowało CZPPW w Katowicach, poprzez swoje oddziały wojewódzkie.

Dla odbiorców zużywających ponad 1 wagon miesięcznie węgla i koksu, rozdział odbywał się z kontyngentu Dep. Przem. Miejsc. M. P. i H. przez Pełnomocnika Węglowego Departamentu.

Obydwa te kontyngenty zostały obecnie połączone i oddane do dyspozycji Pełnomocnika Węglowego Depart. Przem. Miejsc., który całkowitą ilość rozdziela między zainteresowane grupy odbiorców, t. zn. Izby Przem. - Handl. i Izby Rzemieślnicze.

Uzyskany przydział musi być zamówiony przez daną Izbę w lokalnych oddziałach CZPPW i sprowadzony pod adresem odbiorców na wskazane przez nich miejsca odbioru, do dalszego rozdziału na poszczególne zakłady.

Opłata należności za odbierany węgiel i koks będzie odbywała się przy odbiorze po cenie dotychczasowej.

W związku z tym, składanie przez odbiorców zapotrzebowań (kwestionariuszy) kwartalnych, opiniowanych przez Zrzeszenia Branżowe i Izby Przem. — Handl. do oddziałów CZPPW, staje się nieaktualne

Komunikat

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Oddział Grodzki w Łodzi ul. Piotrkowska 97 zaprasza wszystkich członków Koła przy Oddziale Grodzkim na Walne Zebranie, które odbędzie się w lokalu Towarzystwa w dniu 29 lutego 1948 r. o godz. 8-ej w I terminie i o godz. 9 w II terminie.

SPORT

Mecz Cracovia — ŁKS
Jedyny występ mistrza hokejowego Polski

Dzisiaj o godz. 19 wystąpi na lodowisku ŁKS najlepsza polska drużyna hokejowa, mistrz Polski, CRACOVIA.

Przeciwnikiem Cracovii jest zespół ŁKS. Będzie to jedyny mecz jaki Cracovia rozegra w Łodzi, gdyż następnie wyjeżdżą do Warszawy, ażeby dać rewanż Legii, którą zwycię żyła u siebie wysoko.

Do tak poważnego spotkania ŁKS stanie w swym najsilniejszym składzie z MAKUTYNOWICZEM w bramce, METTERNICHEM i WERNEREM w obronie, KRÓLEM, CZYŻEWSKIM, STANISZEWSKIM i CHODAKOWSKIM w ataku.

Występ Cracovii wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród zwolenników sportów zimowych. Ciekawe, jaki też wynik uda się osiągnąć drużynie łódzkiej w spotkaniu z mistrzem Polski. Cracovia przybywa do Łodzi w pełnym składzie, w którym ujrzymy też olimpijczyków.

Migawki z basenu
Trzeci rekord ustalił Chojnacki

WOJCICKA z Warszawy jest bardzo zadowolona ze swego wyniku na 100 mtr. st. klas. (1,34,3), który stawia ją w tej chwili na drugim miejscu w Polsce i jest również lepszy od przedwojennego rekordu Polski. Wojcicka zapewniła, że dołoży wszelkich starań, aby zdobyć tytuły mistrzowskie w stylu klasycznym w dniach 13 i 14 marca na zimowych mistrzostwach Polski w Łodzi.

* * *

CHOJNACKI po raz trzeci po wojnie poprawił rekord Okręgu Łódzkiego na 100 mtr. stylem grzbietowym. W związku z tym specjalnie dla Chojnackiego proponujemy zmianę przysłowia na „do czterech razy sztuka".

* * *

DOBROWOLSKI nasz rekordzista w stylu klasycznym nie umie liczyć do ośmiu. Płynąc na 200 mtr. (8 długości pływalni) stanął po 150 mtr. myśląc, że to już koniec biegu, przez co stracił pewne zwycięstwo i trzy cenne punkty dla Łodzi.

* * *

Kpt. sportowy ŁOZP p. GOŁĘBIOWSKI przejął się do tego stopnia wypadkiem Dobrowolskiego, że niezbyt szczęśliwie zestawił składy sztafet 3x100 m. st. zmien. pań i panów, z których jedną Łódź mogła wygrać. Pociesza się że w przyszłości będzie jeszcze lepiej.

* * *

Gdyby nie DYSKWALIFIKACJA Warszawy w sztafecie 3x100 m st. zmien. i normalnym przebiegu wyścigów w stylu klasycznym panów (murowane zwycięstwo Dobrowolskiego) mecz zakończyłby się wynikiem 81.5 do 78.5 dla Warszawy. A więc, pomimo złego bramkarza, różnica jedynie 3 punktów.

Notatnik piłkarza
Jugosłowiański nabytek Wisły

SZCZEPANIAK u schyłku swej kariery piłkarskiej doczekał się dyskwalifikacji w końcu ub. sezonu. Kara ta upływa mu jednak z dniem 13 marca, a więc obrońca Polonii, będzie mógł wziąć udział w pierwszym tegorocznym meczu ligowym w barwach swego klubu.

WISŁA krakowska uzyskała potwierdzenie dla gracza **BABICZA OSMANA**, urodzonego w **JUGOSŁAWII**. Jakie walory piłkarskie reprezentuje ten nowy nabytek Wisły, narazie nie wiadomo. Przekonamy się chyba najlepiej o tym na boisku.

Zapaśnicy Łodzi
rozpoczynają drużynowe mistrzostwa

W tym tygodniu rozpoczynamy w Łodzi bój o drużynowe mistrzostwo Łodzi w zapasach, w nadchodzącą sobotę dnia 28.II 1948 r. o godzinie 19-ej w sali Klubu Milicyjnego Stowarzyszenia Sportowego przy ulicy Marszałka Stalina Nr 17 odbędą się zawody, w których zmierzą swe siły Boruta Zgierz — Klub MSS.

W związku z tym, że zapaśnicy Milicji również i w niedzielę walczą, skład milicyjny będzie kombinowany a zarazem i próbą dla młodych zawodników, wśród których ponad przeciętność wybija się Nowak.

Pływacy kończą mistrzostwa
Poprawić przedwojenne rekordy — oto hasło niedzielnych zawodów

W niedzielę, dnia 29 bm. odbędzie się na pływalni Polskiej YMCA dalszy ciąg mistrzostw Okręgu Łódzkiego w pływaniu i skokach. Na program złożą się następujące konkurencje w klasach I, II i III-ej.

400 m. st. dow. pań, 200 m. st. dow. panów, 100 m. st. klas. pań, 100 m. st. klas. panów, 100 m. st. grzbiet. pań, skoki panów z trampoliny 1 m., sztafety 4x100 m. st. dow. pań, sztafety 4x200 m. st. dow. panów.

Jak i w pierwszym dniu mistrzostw finaliści zostaną wyłonieni z przedbiegów, które odbędą się w niedziele rano o godz. 10-ej. Na przedbiegi wstęp dla młodzieży szkolnej jest bezpłatny, jedynie za okazaniem legitymacji uczniowskej, lecz ograniczony do takiej ilości osób, na którą zezwala pojemność widowni.

Na pierwszy plan wysuwa się bieg na dystansie 200 m. st. dow., gdzie ośrodkiem zainteresowania stanie się pojedynek pomiędzy Jerą i Bonieckim. Na tym dystansie przeciwnicy ci jeszcze się nie spotkali. W finale powinni im asystować Wojciechowski (HKS) i Daszkowski (Zgierz). **Wynikiem tej rywalizacji może być nowy rekord Okręgu**, który wynosi w tej chwili 2.36.

Także bieg na 100 m. stylem klasycznym **jest wielką niewiadomą niedzielnych zawodów.** W biegu finałowym powinniśmy ujrzeć czterech z pośród następujących pływaków: Dobrowolski, Jaworski (Film.), Rumiński (HKS), Krogulec i Nikodemski (Zj.). Trudno przewidzieć, który odpadnie w przedbiegach, a **jeszcze trudniej wytypować zwycięzcę.** Każdy ma szanse na tytuł mistrzowski, gdyż stawka jest bardzo wyrównana. Skłonni jesteśmy raczej przypuszczać, że zwycięży Dobrowolski, który **zapowiedział, że cały dystans przepłynie motylkiem.**

Na 100 m. stylem grzbietowym powinien bez trudu **zwyciężyć Chojnacki**, który znajduje się w dobrej formie i **nie jest wykluczone, że poprawi po raz czwarty rekord okręgu.** Czekamy także na poprawę wyników Witczaka (Zj.) oraz braci Durysów (HKS).

Skoki przyniosą nam walkę pomiędzy **Martynką, Przyborowskim** i prawdopodobnie Witkowskim, o ile ten doskonały zawodnik wyleczył już odniesioną przed 3 miesiącami kontuzję nogi.

Panie rozegrają, biegi w stylu klasycznym, dowolnym i grzbietowym, a **najciekawszym z nich będzie 100 m. st. klas.**, w którym spotkają się najlepsze obecnie klasyczki Łodzi: Duninowska, Dawidowicz, (AZS) i Proniewicz HKS. W sumie przebieg II Dnia Mistrzostw Okręgu zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Cieszy nas fakt, że pływactwo łódzkie zdobywa sobie coraz liczniejsze zastępy pływaków i zwolenników tego pięknego sportu. Jest to dla sportowej Łodzi bardzo ważne **zwłaszcza w obliczu nadchodzących Mistrzostw Polski Hali Krytej** i zbliżającego się sezonu letniego. Pływacy łódzcy pragną do niego przystąpić pod hasłami **dalszego umasowienia tej gałęzi sportu,** oraz wyrugowania niektórych jeszcze przedwojennych rekordów Okręgu.

Przypominamy, że początek biegów finałowych został naznaczony na godz. 17-tą. Pływalnia będzie otwarta już od godz. 16-ej. (T. Ł.)

Kalendarzyk dla 14-tu
Od połowy marca do połowy lipca potrwa pierwsza kolejka rozgrywek ligowych

W związku z dokooptowaniem do ligi łódzkiego Widzewa i ZZK (Poznań), Wydział Gier i Dyscypliny PZPN zmuszony był opracować **nowy kalendarzyk spotkań o mistrzostwo ligi piłkarskiej.** W nowym terminarzu tym dzień 14 marca nadal pozostaje dniem rozpoczęcia rozgrywek. Narazie, opracowano kalendarzyk pierwszej kolejki spotkań. Podajemy go poniżej:

14 marca: Wisła — Polonia (W), Legia — Polonia (B), Warta — Cracovia, Widzew — ZZK, Ruch — Garbarnia, Rymer — AKS, Tarnovia — ŁKS.

21 marca: Garbarnia — Legia, Polonia (W) — Cracovia, ZZK — Wisła, ŁKS — Ruch, AKS — Warta, Rymer — Tarnovia, Polonia (B) — Widzew.

28 i 29 marca: terminy wolne (Wielkanoc).

4 kwietnia: BUŁGARIA — POLSKA.

11 kwietnia: Cracovia — Ruch, Legia — Warta, ZZK — Polonia (W), Widzew — Rymer, AKS — Wisła, Tarnovia — Garbarnia, Polonia (B) — ŁKS.

18 kwietnia: POLSKA — CZECHOSŁOWACJA.

25 kwietnia: Wisła — Polonia (B), Polonia (W) — Widzew, Warta — Garbarnia, ŁKS — AKS, Ruch — ZZK, Rymer — Cracovia, Tarnovia — Legia.

2 maja: Garbarnia — ŁKS, Legia — Wisła, ZZK — AKS, Widzew — Cracovia, Ruch — Tarnovia, Rymer — Warta, Polonia (B) — Polonia (W).

9 maja: Cracovia — ZZK, Polonia (W) — Rymer, Warta — Ruch, ŁKS — Legia, AKS — Widzew, Tarnovia — Wisła i Polonia (B) — Garbarnia.

16 i 17 maja: terminy wolne (Zielone Świątki).

23 maja: Wisła — Rymer, Garbarnia — Cracovia, Legia — Ruch, ZZK — ŁKS, Widzew — Warta, AKS — Polonia (W), Tarnovia — Polonia (B).

30 maja: Garbarnia — ZZK, Cracovia — AKS, Polonia (W) — Tarnovia, Warta — Polonia (B), ŁKS — Wisła, Ruch— Widzew, Rymer — Legia.

3 czerwca: Wisła — Garbarnia, Polonia (W) — Legia, ZZK — Warta, Widzew — ŁKS, AKS — Ruch, Tarnovia — Cracovia, Polonia (B) — Rymer.

6 czerwca: Garbarnia — Widzew, Wisła — Cracovia, Legia — AKS, Warta— Tarnovia, ŁKS — Polonia (W), Ruch — Rymer, Polonia (B) — ZZK.

13 czerwca: „Dzień PZPN".

20 czerwca: Wisła — Warta, Cracovia — ŁKS, Polonia (W) — Ruch, ZZK— Legia, Widzew — Tarnovia, AKS — Polonia (B), Rymer — Garbarnia.

26 czerwca: DANIA — POLSKA.

4 lipca: Garbarnia — AKS, Cracovia — Polonia (B), Legia — Widzew, Warta — Polonia (W), ŁKS — Rymer, Ruch — Wisła, Tarnovia — ZZK.

11 lipca: Wisła — Widzew, Cracovia — Legia, Polonia (W) — Garbarnia, ZZK — Rymer, ŁKS — Warta, AKS — Tarnovia, Polonia (B) — Ruch.

Drużyny wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

ZZK (Poznań) na macie z M. O.
Rewanżowy mecz zapaśniczy ujrzymy w niedzielę

Sport zapaśniczy w Łodzi w ostatnim okresie nie obfitował w poważniejsze imprezy.

W nadchodzącą niedzielę będziemy świadkami interesującego spotkania, sympatycznego ZZK z Poznania w meczu rewanżowym z łódzką Milicją. Pierwsze spotkanie w Poznaniu zakończyło się wynikiem remisowym 4:4.

Zawody powyższe odbędą się w niedzielę dnia 29 lutego 1948 r. o godzinie 19-ej w Domu Kultury Milicjanta przy ul. Nawrot nr 27.

Warto nadmienić, że zespół kolejarzy należy do czołowych drużyn w Polsce i posiada w swych szeregach reprezentantów Polski. Należy liczyć się, że poszczególne walki będą stały na wysokim poziomie, tym bardziej że milicjanci pilnie trenują i spotkanie postarają się rozstrzygnąć na swoją korzyść.

Skład drużyn według kolejności wag przedstawia się następująco:

ZZK POZNAŃ — KMSS. ŁÓDŹ
Sznajder — Łazarski
Grzędziel — Ignaszewski
Kauch — Kawał
Jakubowicz — Matusiak
Mielczarek — Lenart
Cegielski — Miśkiewicz
Krawczyk — Jałkiewicz

Ceny biletów wstępu na powyższe zawody bardzo niskie, podczas zawodów przygrywać będzie orkiestra Milicji Obywatelskiej.

Przy stole ping-ponga
o nagrodę elewów Szk. Oficerskiej M. O.

W niedzielę dnia 29 bm. o godz. 14-ej w Szkole Oficerskiej Milicji Obywatelskiej przy ul. Północnej 38 odbędą się towarzyskie drużynowe zawody ping-pongowe miedzy Szkołą Oficerską M. O. i Klubem MSS. Stawką spotkania jest nagroda wykonana przez elewów Szkoły Oficerskiej M. O.

Wstęp bezpłatny.

Jawne sędziowanie
Sędziowie w boksie piszą wypracowania

Co pewien okres czasu sędziowie pięściarscy opracowują różne tematy wyszkoleniowe ustalone przez WSS przy PZB.

Na miesiąc marzec jednym z takich tematów, w którym sędziowie mają wypowiedzieć swe zdanie, jest sprawa jawnego sędziowania z tym ewentualnie w jakiej formie byłoby ono możliwe do przeprowadzenia.

Stąd należy wyciągnąć wniosek, że jednak liczne wystąpienia w prasie przeciwko tajności sędziowania, za którą tak często kryło się fabrykowanie wyników wręcz sprzecznych z przebiegiem walki w ringu, znalazły swój oddźwięk gdzie należy. Zapewne wynik pracy zadanej sędziom pięściarskim będzie miał w tym wypadku duże znaczenie.

Brawo Łowicz!
Gościnne przyjęcie łódzkich uczniów

Odbył się w Łowiczu mecz bokserski między reprezentacjami XI Państwowego Gimnazjum i Liceum w Łodzi i Gimnazjum w Łowiczu. Spotkanie zakończyło się, mimo dwóch walkowerów dla XI Gimnazjum, zwycięstwem zespołu z Łowicza, w stosunku 9:7, który górował o całą klasę techniką i kondycją fizyczną.

Należy podkreślić doskonałą organizację zawodów, gentlemeńską walkę, bezstronne oceny sędziowskie i wzorowe zachowanie się publiczności. Wszystko to zyskało uznanie łodzian, którzy po zawodach nie mieli słów pochwał dla gospodarzy.

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR W. P. — Dziś o godz. 19,30 najgłośniejsza sztuka współczesnej literatury francuskiej „Ladacznica z zasadami" J. P. Sartre'a

TEATR POWSZECHNY TUR — Dziś o godz. 15,30 „Damy i Huzary", wszystkie miejsca wyprzedane.

Pesse-partout nieważne.

O godz. 19.15 opowieść B. Prusa „Omyłka" w dramatyzacji E. Axera.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19,15 komedia Molier'a „SZKOŁA ŻON".

Kasa czynna od 12-tej, tel.: 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243, tel.: 107-25

Dnia 28 II 1948 roku o godzinie 19.15 — premiera operetki J. Straussa pt.

„ZEMSTA NIETOPERZA"

TEATR „SYRENA" Traugutta 1 — Ostatnie 4 dni programu satyry politycznej pt.

„WGLĄD W RZĄD"

z udziałem całego zespołu **„Syreny"**.

W czwartek dn. 4 marca rb. premiera wielkiego widowiska filmowego pt. **„Ambasador"** pióra Z. Gozdawy i W. Stępnia.

Początek przedstawienia o godz. 19,30. Kasa czynna od 10—13 i od 16-ej tel. 272-70.

TEATR „OSA", Zachodnia 43, tel. 140-09. Dziś, w piątek dn. 27 lutego br. przedstawienie sprzedane.

Kina

ADRIA — „Trzech panów Ludwików"

BAŁTYK — „Dwulicowa Kobieta".

BAJKA — „Gospoda świąteczna"

GDYNIA — „Nauczycielka bawi się".

HEL — „Kulisy wielkiej rewii".

MUZA — „Skarb Tarzana.'.

POLONIA — „Dwaj panowie F"

PRZEDWIOŚNIE — „Mężczyźni w jej życiu".

ROBOTNIK — „Niepotrzebni mogą odejść".

ROMA — „Siedmiu śmiałych"

REKORD — „As wywiadu"

STYLOWY — „Pościg"

ŚWIT — „Pięciu Zuchów".

TĘCZA — „Pościg".

TATRY — „Młodość Tomasza Edisona".

WISŁA — „Pygmalion"

WŁÓKNIARZ — „Dziewczę z północy".

WOLNOŚĆ — „Wieczna Ewa".

ZACHĘTA — „Skradziona sława".

Program radiowy na dziś

12,04 Wiadomości południ; 12,08 Przegląd prasy stołecznej; 12,15 „Z mikrofonem po kraju"; 12,25 Utwory skrzypcowe polskich kompozytorów; 12,50 „Ogrody przy domach"; 13,05 „Z naszych stron"; 13,40 Audycja Ministerstwa Oświaty; 14,00 Koncert solistów; 14,30 Muzyka; 14,50 (Ł) Koncert rozrywkowy (płyty); 15,10 (Ł) felieton J. Zagałłowej pt. „Jan Cybis w galerii miejskiej"; 15,20 (Ł) Wiadomości lokalne; 15,25 (Ł) Wiadomości sportowe; 15,30 (Ł) Rozmaitości; 16,00 Dziennik; 16,25 „W walce o zdrowie"; 16,30 Audycja dla chorych; 16,45 Audycja dla młodzieży; 17,00 Koncert dla przodowników świata pracy w Szczecinie; 17 45 RUL — „Rozwój polskiej myśli demokratycznej"; 18,00 O śpiewniku Prof. E. Rutkowskiego; 18,10 (Ł) „Mozaika muzyczna"; 18,45 „Szalona"; 19,05 Nowy numer „Żołnierza Polskiego" 19,15 Koncert symfoniczny, w przerwie — Dziennik; 21,30 „Bułgaria przemawia do Polski"; 22,00 Muzyka Ravela (płyty); 22,45 (Ł) Koncert życzeń (cz. I); 22,58 (Ł) Omówienie programu lokalnego na jutro; 23,00 Ostatnie wiadomości; 23,30 (Ł) Koncert życzeń (cz II) 23,59 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23 11k

Dr. OLĘDZKI choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41—1 3 — 6. 1146k

Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii, przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje: 2 — 6. 1182k

Dr. HORECKI chororoby żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35, tel: 206-99. 1152k

DOKTÓR GLAZER, skórne - weneryczne. 5 — 8 Andrzeja 28

Dr. LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa. 8 — 10, 4 — 6. Daszyńskiego 6 tel.: 101-50 1214k

Dr. MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne. Piotrkowska 109 — 6. tel. 138-52

LECZNICA lekarzy specjalistów oraz gabinet dentystyczny. Piotrkowska 3. 10—19. Telef.: 216-48. 61k

Dr. TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe. Piotrkowska 114. 1211k

DOKTÓR REICHER. specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma. 61k

Dr. KOWALSKI MIECZYSŁAW. specjalista skórne - weneryczne. 1 Maja 3 8 — 10 4 — 7 31k

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI choroby skórno - weneryczne Piotrkowska 157 3 — 6 71k

Dr. ŁOZA, weneryczne, skóry, włosów Sienkiewicza 34 pierwsza — druga, czwarta — siódma, tel: 179-58 51k

Dr FALKOWSKI specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych Piotrkowska 159 3—5 1487k

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne-skórne. 8—10 3 — 7. Piotrkowska 106 1224k

Dr. CHYLEWSKI specjalista, skórne, weneryczne. 4 — 8 Piotrkowska 164. 1820g

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17. 1942g

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece. Legionów 3 — 6. 16 — 18. 1943g

Felczerzy

STARSZY felczer Galuba długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego. Główna 62 — 76. 18 — 20

Dentyści

LECZ. ZĘBÓW pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska 8 1158

DENTYSTA WODNICKI Stanisław specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11 tel 154-12

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26a. 120k

Akuszerki

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ. — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43 16g

AKUSZERKA ŁAGOWSKA Irena przyjmuje Zachodnia 52. tel.: 151-76. 1054g

Kupno — sprzedaż

ŁOŻYSKA KULKOWE, rolkowe, silniki elektryczne; kupno-sprzedaż, inż. Walentynowicz T. Szweycer i S-ka Kościuszki 32 tel.: 219-18. 1147k

WŁOSIANKĘ poleca najtaniej wytwórnia włosianki „Promień". Łódź Sienkiewicza 63

SREBRO w każdej postaci kupuję. M. Welner i S-ka Łódź. Piotrkowska 112. telefon: 120-66. 1463k

ŁÓŻKA polowe, kleszczyny, styliska, parawany, krzesła. Sklep Południowa 6 1664

SPRZEDAJĘ meble, ceny konkurencyjne Zakład stolarski Antecki, Gdańska 42 1889k

MASZYNĘ swetrowa sprzedam 10x70 cm Płocka 10-5a 2128g

PŁYTY gramofonowe w dużym wyborze poleca „Melodiofon" Łódź Piotrkowska 155 1912k

SREBRO (złom i monety) stale kupujemy Więckowskiego Nr 6 (dawniej Śródmiejska) sklep zegarmistrzowski, tel. 264 — 86. 2029g

DZIEWIARNIA i szwalnia na biegu z maszynami, kompletnie urządzona, do sprzedania. Telefon: 117-67. lub 129-74 od godz. 17 do 19. 2055g

ŁADOWANIE reperacje akumulatorów wszelkiego typu poleca własnej konstrukcji do każdego samochodu. Specjalne akumulatory Ługowe (żelazo niklowe) do telefonów, zegarów elektrycznych „Akumulator" Łódź Andrzeja 29 tel.: 165-25 155k

SKUPUJE firma „Mundiel" puch i pierze. Płaci dobre ceny. Łódź. Południowa 28 m. 41. 2170g

ŁÓŻKA polowe wielki wybór poleca oraz wszelkie roboty tapicerskie wykonuje Zakład Tapicerski Piwnik Łódź. Stary Rynek 9. 21 71k

SPRZEDAM maszyne dziewiarska 7x50 6-go Sierpnia 14 m. 6. Obejrzeć można od 17—19-ej. 2209g

WILLE podwarszawska sprzedam, mieszkanie wolne. Telefon 171-03 godz. 13 do 14. 2212g

6 OSOBOWA limuzyna „Citroen" stan pierwszorzędny, sprzedam Piotrkowska 208 Warsztat. 2216k

MASZYNY do nawijania nici, gwiazdek i do robienia pończoch i skarpet kupimy. Of. „PAR" Kraków. Rynek Główny 46. dla „Pilne" 2219g

SPRZEDAM sypialnię jasną kredens pokojowy adapter szafkowy łóżka orzechowe i stół krawiecki Smugowa 25 m. 1. dojazd 1 15 drug przystanek od Placu Kościelnego

WÓZEK ręczny balony, sprzedam. Wiad. Al. Nad Jesienia 31 przy Wólczańskiej Andrzejewski od godz 5 p. p. 2233g

SPRZEDAM urządzenie sklepowe. Sklep mebli Nawrot 41. 2175g

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 przy Rzgowskiej (Przystanek Piaseczna). 2223g

PLACE Łodzi, Julianowie, Rudzie, Grotnikach, inne sprzedamy. Plac Wolności 6-4 2228g

MASZYNĘ Singera gabinetową sprzedam Traugutta 11-19 prawa oficyna. Wiadomość 4—6 2231g

KUPIĘ maszynę saneczkową 10 szer. 80 — 100. Wiadomość Mielczarskiego 12-3. 2239g

Różne

ARTYSTYCZNA reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolinowa, Piotrkowska 30. 1220k

TOREBKI tomofanowe z nadrukiem wykonuje wytwórnia bibułek, Łódź Piotrkowska 49. 1522g

BRYCZESY, spodnie, szyje specialista z własnych i powierzonych materiałów oraz posiada gotowe Froncki Piotr. Piotrkowska 220. 2169 k

PRACOWNIA krawiecka na konfekcję damska przyjmie pracę z Hurtowni od 1000 zł. za uszycie palta. Oferty pod „Zakład" Prasa Piotrkowska 55. 2208g

PRZYBŁĄKAŁA się suka, duża czarna z obroża z biała krawatką. Żeromskiego 28. Orlikowski. 2211g

3.000 nagrody, zaginął wilk 25-go lutego, tabliczka 2840. kaganiec Kopernika 47-1 rano do 9-ej wieczorem od 7-ej. 2213g

PRZYBŁĄKAŁA się wilczyca ruda dwa punkty czarne nad oczyma Sienkiewicza 22-34 2235g

ZARAZ przyjme wspólnika lub wspólniczkę samotna branża chemiczna. Gotówka 200.000 zł. do rozwiniętego sklepu. Of (Wspólnik) 2240g

PRZYBŁĄKAŁA się suka brązowa duża. Różyckiego 20, Ochal Stanisław. 2210g

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz, Śródmiejska 14 m. 18. 2207g

POTRZEBNA pomoc domowa, uczciwa, czysta. Referencje. Żeromskiego 31-12

POTRZEBNA pomoc domowa. Referencje koniecznne. Gdańska 31a -15 tel. 160-88. 2217k

PANNA do dziecka potrzebna. Of. „Referencje" do Biura Ogł. PAP Piotrkowska 113 2218g

POTRZEBNA pomoc domowa samodzielna, zaraz. Kilińskiego 93 m 14. 2217g

STOLARZE potrzebni. Zgłaszać się f-ma Wutke, Jaracza 42.. 2230g

POTRZEBNA gosposia samodzielna, warunki dobre. Wólczańska 35 m. 3 2237g

Poszukiwanie pracy

DZIEWCZYNA wiejska przyjmie pracę w dobrym domu. Oferty pod (Wiejska) 2224g

Nauka

KURSY Centralnego Związku Stenografów Zapisy: grupy początkowe, wyższe, dyktanda stenografii, księgowości (3 marca): maszynopisanie. Kilińskiego 50-7. 2143g

Lokale

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość: Franciszkańska 11-34 od godz. 18—20 2232g

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Stańczyk Jadwiga, Rzgowska 3. 2221g

SKRADZIONO książeczkę wojskową Nr. 0560017 RKU - Łódź Powiat, Truszkiewicz Czesław, Łódź,, Kilińskiego 87. 2215b

ZAGUBIONO odcinek rejestracyjny Końskie Zganiacz Józef Starosikawska 9-1. 2220g

ZGUBIONO kartę emerytalną, palcówkę, bilet tramwaj. niebieski. Łagodna 34-1 Wawrzeńczyk Ignacy. 2225g

ZGUBIONO legitymację tramwajową szkolną. Gdańska 3 Sibiński Józef. 2226g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną na 48 rok Wytwórni Pokostu Król Kazimierz, Łódź, ul. Szeroka 4-6. 2234g

ZGUBIONO legitymacje szkolną. Witek Zbigniew, Gdańska 74-18. 2236g

ZGUBIONO dowód tożsamości konia numer 171.206 Sibiński Marian Konstantynów 11-go Listopada 10. 2238g

ZGUBIONO dowód osobisty i inne dowody Olenderkiewicz Władysław Łask. Kilińskiego 50 2242g

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Chadzyńskiej (Piotrkowska 165) Głuchowskiego (Narutowicza 6) Wójcickiego (Napiórkowskiego 41) Kowalskiego (Rzgowska 147) Kahane (Limanowskiego 80) Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smolenia (Karolewska 48)

Ceny ogłoszeń

W „EXPRESSIE ILUSTROWANYM"

	w tek	za tek	nekr.	
do 70 mm	160	55	35	Ogłoszenia
od 71—120 mm	200	65	45	drobne
od 121—200 mm	240	80	100	za wyraz
od 201—300 mm	300	100	130	zł. 30.—
powyż. 300 mm	350	140	180	Posz. pr zł 15

W niedzielę i święta o 30% drożej.

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a Tel.: 137-47 Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel.: 111-50. Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
D—024265 Telefony Redakcji: Kronika — 129-13. Sport — 137-47. Redaktor Naczelny — 112-60.
Prenum. miesięczna zł. 100 — kwartalna zł. 270 —, Zamawiać i wpłacać Kolportaż: Łódź, Żwirki 17, P.K.O. Nr VII — 1331,